

Absolwenci Wydziału Biologii UAM

pracują



Wywiad z Tomaszem Ordzą

Tytuł zawodowy: Magister

Obecne stanowisko: zastępca dyrektora i nauczyciel

Miejsce pracy: Szkoła Podstawowa im. Kazimierza Nowaka w Dąbrowce



Tomasz Ordza

Od studenta biologii do architekta edukacyjnych zmian

Jak wyglądała Pana ścieżka kształcenia na Wydziale Biologii (WB)?

Moja droga na Wydziale Biologii UAM rozpoczęła się od ciekawości świata. Studiowałem biologię o specjalności ekologia i zarządzanie zasobami przyrody, ale tak naprawdę uczyłem się patrzeć szerzej – łączyć fakty, rozumieć procesy, analizować i zadawać pytania. To właśnie interdyscyplinarność studiów okazała się kluczowa. Biologia, a szczególnie ekologia, nie zamyka w jednej dziedzinie, ale otwiera drzwi do wielu obszarów. Już po trzecim roku rozpocząłem studia podyplomowe na Wydziale Chemii UAM – na kierunkach nauczanie przyrody oraz chemia dla nauczycieli.

Czy podejmując studia na WB miał Pan sprecyzowane zainteresowania naukowe, czy pojawiły się dopiero w trakcie studiów?

Na początku nie miałem jednego, jasno określonego planu. Wiedziałem tylko, że interesuje mnie przyroda i ludzie – kultura ekologiczna i dialog z antropocentryzmem. Czuję też, że programy Unii Europejskiej będą dla mnie ważnym drogowskazem.

Z czasem odkryłem, że chcę nie tylko poznawać świat, ale także inspirować innych do działania. I właśnie wtedy pojawiła się edukacja – przestrzeń, w której nauka spotyka się z codziennością.

Jak wyglądała Pana ścieżka kariery zawodowej po ukończeniu studiów?

Zaraz po ukończeniu studiów rozpocząłem pracę w Gimnazjum i LO EKOS w Swarzędzu. Dziś jestem nauczycielem i wicedyrektorem Szkoły Podstawowej im. Kazimierza Nowaka w Dąbrowce.

Od ponad dekady współtworzę i realizuję projekty międzynarodowe w ramach eTwinning, Erasmus+, Science on Stage na Wydziale Fizyki UAM oraz European Blue School Network – w stałym partnerstwie ze szkołami z Barreiro (Portugalia) i Stambułu (Turcja).

W ostatnich latach – zarówno wirtualnie, jak i stacjonarnie – naszą szkołę odwiedzili uczniowie i nauczyciele z 23 państw.

Organizuję działania, które wykraczają poza klasę – od lokalnych inicjatyw ekologicznych po współpracę z uczelniami, m.in. w ramach projektu „Rhizosphere” realizowanego na Wydziale Biologii UAM oraz na Uniwersytecie Artystycznym w Poznaniu.



Niespełna dziesięć lat temu moje ścieżki z Wydziałem Biologii UAM ponownie się skrzyżowały. Dzięki otwartości ówczesnego dziekana prof. dr. hab. Przemysława Wojtaszka, prof. UAM dr. hab. Beaty Messyasz, prof. dr. hab. Marleny Lembicz oraz prof. UAM dr. hab. Michała Bogdziewicza i dr. Jakuba Szymkowiaka – powstała inicjatywa wojewódzkiego konkursu „Science – lubię to!”, odbywającego się pod patronatem Rektora UAM.

Wydarzenie to gromadzi uczniów, nauczycieli i rodziców z całej Wielkopolski, a jego obecność na liście konkursów punktowanych przez Wielkopolskiego Kuratora Oświaty potwierdza znaczenie rozwijania kompetencji naukowych już na etapie szkoły podstawowej.

Ważnym doświadczeniem była dla mnie także kilkuletnia współpraca przy organizacji warsztatów dla nauczycieli w ramach „Nocy Biologów”, za którą bardzo dziękuję prof. UAM dr. hab. Joannie Ziomek.

Pięć lat temu wróciłem na Wydział Biologii – tym razem nie jako student, ale jako praktyk. Wraz z prof. dr. hab. Marleną Lembicz współtworzę moduł „STEAM i TIK w projektach międzynarodowych na lekcjach”, w ramach którego razem z osobami studenckimi kierunku nauczanie biologii i przyrody budujemy nowoczesne podejście do edukacji.

Podczas zajęć dzielę się doświadczeniem z projektów m.in. „ocean literacy”, które aktywizują, rozwijają kreatywność i łączą nie tylko podstawy programowe, ale także kultury. To działania odpowiadające na wyzwania współczesności i pokazujące, że szkoła może być przestrzenią realnej zmiany.

Moduł ten stał się częścią europejskiej inicjatywy ITE eTwinning i został uhonorowany europejskimi certyfikatami jakości dla instytucji kształcących przyszłych nauczycieli. Dzięki temu osoby studenckie wchodzą na rynek pracy z kompetencjami, które są dziś niezbędne w nowoczesnej edukacji.

Co dały Panu studia na WB z perspektywy obecnej pracy?

Studia na Wydziale Biologii dały mi coś więcej niż wiedzę – nauczyły mnie współdziałania i myślenia systemowego.

W jaki sposób trafił Pan do obecnej pracy?

W odpowiednim momencie otrzymałem propozycję podjęcia współpracy na podstawie wcześniej wysłanego CV.

Na czym polega Pana praca?

Moja praca to dziś połączenie wielu światów: edukacji, nauki, współpracy międzynarodowej i działań społecznych.

Wraz z uczniami inicjujemy realne zmiany – od powołania pomnika przyrody, przez badania lokalnych ekosystemów wodnych, po prowadzenie ogrodu hydroponicznego czy organizację wystaw naukowych np. sieci neuronalne w ICHB PAN w Poznaniu.

Co ceni Pan w swojej pracy najbardziej?

Najbardziej cenię momenty, kiedy uczniowie zaczynają działać – kiedy widzą sens, biorą odpowiedzialność i chcą zmieniać świat. Cieszę się, że moi absolwenci właśnie tacy są – aktywni, świadomi, uważni.

Zwyczajnie wierzę w młodzię.

Co chciałby Pan przekazać obecnym i przyszłym studentom Wydziału Biologii UAM?

Nie ograniczajcie się do jednego sposobu myślenia. Łączcie. Eksperymentujcie. Szukajcie ludzi.

Biologia to nie tylko nauka o życiu – to narzędzie do jego rozumienia i kształtowania.

I na zakończenie prosba o dokończenie zdania –

UAM rozwinął we mnie ... odwagę wychodzenia poza schemat. W końcu zajęcia z prowadzącymi z m.in. z Wydziałów Biologii, Chemii, Geografii, Fizyki i Astronomii, Matematyki czy z Uniwersytetu Ekonomicznego to niezłe wyzwanie!

Z okresu studiów najlepiej wspominam... ludzi i rozmowy, życzliwość, które zmieniały więcej niż jakikolwiek wykład.